

Wolf Messing

16 listopada 2008

W 1899 roku w Górze Kalwarii przyszedł na świat Wolf Messing – jedna z najbardziej niezwykłych postaci XX wieku. Był on obdarzony niezwykłymi zdolnościami, takimi jak jasnowidzenie, telepatia czy czytanie ludzkich myśli. Z ich powodu stał się celem zainteresowania ludzi, przed którymi występował, naukowców, jak i władz Związku Radzieckiego, do którego uciekł z terenów okupowanej przez Niemców Polski.

Ludzki mózg jest tajemniczy a jego rozległe możliwości poznawcze nie zostały jeszcze do końca poznane. W najbardziej ponurych latach pełnego niepokoju wieku XX żył człowiek, który panował nad tajemniczymi siłami umysłu jak nikt inny w historii. Posiadał dar telepatii, czytania w myślach, widzenia na odległość i był zarazem szczęśliwcem, któremu udało się przetrwać zarówno Holokaust, jak i stalinowskie łagry. Być może nigdy nie uda się nam poznać wszystkich jego niezwykłych zdolności.

Wolf Grigoriowicz Messing urodził się w 1899 roku w biednej rodzinie żydowskiej w miejscowości Góra Kalwaria w pobliżu Warszawy, w ówczesnym Cesarstwie Rosyjskim.

Jako dziecko Wolf cierpiał z powodu „lunatyizmu”. Jego rodzice dołali uleczyć go z tej przypadłości, podstawiając pod jego łóżko pojemnik z zimną wodą. Gdy zaczynał lunatykować, wchodził w zimną wodę i budził się.

W wieku 6 lat Wolf wysłany został do szkoły religijnej, gdzie wyróżniało go nieprzeciętne poświęcenie i zdolność do zapamiętywania modlitw. Potem wstąpił do Jesziwy (wyższej szkoły talmudycznej), którą opuścił po dwóch latach. Pewnego dnia Messing wsiadł do pierwszego lepszego pociągu pasażerskiego, skrył się pod siedzeniem i zasnął. Kiedy kontroler zażądał od niego biletu, Messing wyjął kawałek

papieru, wręczył mu go i patrząc w oczy zażądał, aby uznał to za prawdziwy bilet. Udało się. Do Berlina dotarł bez większych problemów.

GŁODUJĄCE MEDIUM

Messingowi nie powodziło się zbyt dobrze. Pewnego dnia po prostu zemdlął z głodu na ulicy. Zabrano go do kostnicy, gdzie z letargu zbudził go znany psychiatra i neurolog profesor Abel.

Był to pierwszy człowiek, który zdał sobie sprawę z niezwykłych możliwości Messinga. Abel przeprowadził z chłopcem serię eksperymentów. Mógł on wchodzić w stan katalepsji (przypominający trans – stan świadomości) na żądanie. Wkrótce potem przekonał się, że będąc w tym stanie, może przepowiadać przyszłość. W międzyczasie młody Wolf rozpoczął występy w berlińskim Panopticum (cyrku) i innych miejscach.

Profesor był zdziwiony wynikami swych eksperymentów. Messing natychmiastowo reagował na wszystkie myślowe polecenia i dokładnie je wykonywał. Abel nauczył również nastoletniego Messinga jak niwelować ból. Wkrótce stał się on fakirem i za dodatkowe pieniądze pozwalał ludziom wbijać gwoździe w swą klatkę piersiową i kark na oczach widowni. Uzyskane pieniądze przesyłał zubożałej rodzinie.

MIĘDZYNARODOWA SŁAWA

Kiedy Messing skończył 16 lat, udał się w podróż do Wiednia. Nie był już jednak atrakcją cyrkową. Messing stosował specjalny program „eksperymentów” psychologicznych, w czasie których odczytywał myślowe polecenia, mówił o żywotach ludzi, których przedtem nie spotkał oraz odnajdywał przedmioty ukryte przez kogoś z publiczności.

Jego rosnąca sława przyciągnęła wkrótce uwagę Alberta Einsteina. Fizyk zaprosił Messinga do domu, gdzie ten poznał jeszcze Zygmunta Freuda. Wkrótce obaj zaczęli przeprowadzać

swoje eksperymenty. W czasie jednego z nich przekazali oni mu za pomocą myśli, aby za pomocą szczypczyków usunął trzy włosy z wąsów Einsteina. Messing zrobił, co mu nakazali, choć z nieśmiałością. Einstein powiedział mu, aby zwrócił się do niego o wsparcie, jeśli tylko zajdzie taka potrzeba. Mimo to nie spotkał już nigdy Einsteina, lecz od Freuda nauczył się sztuki koncentracji i autohipnozy. Potem w swym życiu spotykał wielu innych sławnych ludzi, w tym Mahatmę Gandhiego (w 1927).

W 1917 Messing rozpoczął światowe tournee, zdumiewając swymi zdolnościami ludzi na całej planecie. Skończyła się także jego przygoda z cyrkiem. W 1921 Messing wrócił do odrodzonej Rzeczypospolitej i służył w wojsku. Potem po raz kolejny rozpoczął tournee. Miał wówczas wielu przeciwników, w tym wśród szarlatanów, którzy starali się zdyskredytować go jako konkurencję, ale Messing dobrze wiedział o swych niezwykłych zdolnościach. Pomagał także rozwiązywać sprawy morderstw oraz odnajdywać zgubione rzeczy.

WRÓG TRZECIEJ RZESZY

W 1937 roku Wolf Messing w czasie występu w warszawskim teatrze przepowiedział, że Adolf Hitler umrze, jeśli zaatakuje ZSRR. Sam fuhrer zainteresowany był ideami mistycznymi i na słowa Messinga zareagował natychmiastowo. Naziści wyznaczyli nawet nagrodę w wysokości 200.000 marek za jego głowę.

Nie jest jasne, czy Hitler chciał zamordować Messinga, czy może pozyskać go dla swych własnych celów. (Drugie sławne medium Hitlera, Hanussen, który był jednocześnie zausznikiem Hitlera, zginął w czasie walk o władzę.) Messing przez długi czas ukrywał się w celu uniknięcia Niemców. W 1939 roku w zajętej przez Niemców Warszawie pojawiły się ulotki oferujące nagrodę za złapanie go. Przy jednej z okazji, gdy Messing przechadzał się ulicą, został zaaresztowany i mocno pobity. Na posterunku użył wszystkich swych sił, aby zwabić strażników do celi, których miał tam następnie zamknąć i uciec. Messing uciekł następnie z Warszawy i (podróżując jedynie nocami)

przedostał się do Związku Radzieckiego. Granicę na Bugu przekroczył w listopadzie 1939 roku, pokazując władzom sowieckim ulotkę z ofertą nagrody za jego złapanie. Jednak żydowski uciekinier o dziwnych zdolnościach nie od razu znalazł zajęcie. Miał na tyle szczęścia, że nie został zesłany do obozu pracy. Potem Messing znalazł protektora w osobie Pantalejmona Ponomarenko – białoruskiego polityka i uzyskał zgodę na występowanie. Jakiś czas potem NKWD przerwała jego pokaz i zabrała go do Moskwy na spotkanie z przedstawicielami najwyższych władz ZSRR.

Stalin był dość zainteresowany Messingiem. Choć nie był człowiekiem religijnym, wyrażał pogląd, że zjawiska nadprzyrodzone mogą istnieć w rzeczywistości. Zamierzał on wypróbować nadzwyczajne zdolności Messinga nakazując mu obrabować bank. Wkrótce potem ruszył on do siedziby Banku Centralnego w Moskwie śledzony przez funkcjonariuszy, z celem pobrania 100.000 rubli. Przy bankowym okienku Messing wręczył pracownikowi czystą kartkę papieru i otworzył swą walizkę. Pracownik otrzymał myślowe polecenie, które natychmiastowo wykonał, przekazując z entuzjazmem ustaloną sumę. Messing wyszedł z budynku z pieniędzmi, lecz powrócił tam po chwili. Biedny kasjer spojrzał na kawałek papieru i stos pieniędzy, po czym doznał ataku serca. Wolf cieszył się jednak z wiadomości, że człowiek przeżył go.

Stalin dał się przekonać. Sława Messinga przysłała wkrótce potem. Stał się on kimś w rodzaju supergwiazdy, zaś jego moce znacznie przyczyniły się władzy. Asystentka Messinga, Walentyna Iwanowskaja, przypomina sobie, że spotykał się on z czołowymi politykami, w tym Stalinem, Berią, Woroszyłowem czy Kalininem. Kiedyś Stalin miał mu powiedzieć: „Jakim przebiegłym gościem jesteście, Messing!!” Ten odpowiedział mu ponoć telepatycznie: „To nie ja jestem przebiegły, ale wy!” Kalinin nerwowo zadarł rękawy, jednak Stalin był tego dnia w dobrym nastroju, o czym Messing być może wiedział.

Stalin i Ławrentij Beria postanowili jeszcze raz przetestować

Messinga, tym razem pod względem zdolności hipnotyzerskich. Poprosili go, aby opuścił Kreml przechodząc obok strażników, którym powiedziano, aby go nie wypuszczali. Messing odpowiedział, że to zrobi. Opuścił budynek bez problemów i to razem z sekretarką. Nikt po drodze nie zatrzymał go, zaś on z ulicy pomachał do polityków. Strażnicy zarzekali się, że osobą, która wychodziła był sam Stalin.

Jak mówił Messing w wywiadzie z 1964 roku (dla „Leningradzkiej Prawdy”) wchodząc do budynku telepatycznie usłyszał wiadomość od jednego ze strażników, w której ten obrażał go. Telepata myślowo uderzył go w twarz, po czym ten odskoczył.

Messing kontaktował się zarówno ze Stalinem, jak i szefami NKWD oraz innymi politykami, co obfitowało w stresujące sytuacje.

POMOC WOJENNA

Messing nie występował na scenie od 1943 roku do końca wojny, bowiem rzekomo Sowietów wysłali go na misję na Syberię, gdzie zarządzał szpiegowską szkołą. Ten okres jednak pozostaje tajemnicą. Na niedługo przez inwazję Trzeciej Rzeszy na ZSRR, Messing został zaproszony na rozmowy z dowódcami Armii Czerwonej. Przewidział wielką wojnę z Niemcami, która skończy się między 3 a 5 dniem maja 1945 i przyniesie zwycięstwo Związkowi Radzieckiemu. Stalin dowiedział się o tym, po czym po ataku Niemców wysłał Messingowi telegram gratulacyjny, który potem trzymał jako pamiątkę.

Messing pomagał swej przybranej ojczyźnie jak tylko mógł. Cała jego rodzina zginęła w czasie Holokaustu. Niedawno jedna z rosyjskich telewizji poinformowała nawet, że spotkał się on ze Stalinem na 20 godzin przed jego śmiercią, przewidując jego rychły zgon.

Messing zainicjował także spotkania chcąc interweniować u Stalina w imieniu lekarzy zaaresztowanych w aferze, w której kilkoro żydowskich lekarzy oskarżono o podawanie trucizny

starszym radzieckim liderom. Stalin ostrzegł jednak Messinga, że jeśli nie przestanie, zostanie zesłany do gułagu. Po śmierci Stalina sprawa została wyciszona, zaś ofiarą walk o władzę padł Beria. Niektórzy zauważyli jednak, że śmierć Stalina w marcu 1953 roku zbiegała się ze świętem Purym.

Messing jednak nie mieszał się do krwawych rozgrywek politycznych w ZSRR, bo w przeciwnym wypadku nie zagroziłby długo miejsca w swej przybranej ojczyźnie. Co ciekawe, inny film dokumentalny o Messingu zaprzecza, że miało miejsce jego spotkanie z umierającym Stalinem.

SOWIECKIE MEDIUM

Sławny Messing pojawiał się także na występach w jednostkach wojskowych, szpitalach i innych miejscach. Demonstrowanie przez niego tajemniczych zdolności ludzkiego mózgu kontrastowało z komunistyczną ideologią i materialistyczną propagandą. Jednak przed każdym jego występem po 1950 roku publiczności należało odczytać komunikat Instytutu Filozofii Radzieckiej Akademii Nauk mówiący, że zdolności Messinga polegające na czytaniu myśli innych opierały się na tym, że odgadywał on ludzkie myśli na podstawie analizy nieświadomych ruchów i zachowań. Według ówczesnych naukowców, telepatia nie istniała – ludzka myśl nie mogła rezydować poza głową człowieka, a eksperymenty Messinga nie miały z telepatią nic wspólnego – mówiła ideologiczna linia.

Telepata nie występował w wielkich miastach, ponieważ nie lubił uwagi władz, na jaką tam był szczególnie narażony. Ludzie jednak uwielbiali jego pokazy, wypełniając teatry kiedy tylko pojawiał się w okolicy.

W czasie występu w Kijowie pod koniec lat 40-tych, Messing został niespodziewanie odstawiony do Moskwy, ponieważ Nikołaj Bułganin – jeden z najwyższych urzędników, nakazał mu odnalezienie teczek zawierających tajne dokumenty. Messing znalazł się w biurze urzędnika, który ją zgubił i rozejrzał

się po pokoju. Przed jego oczyma powstała wizja, w której zobaczył brzeg rzeki, niewielką cerkiew i most. Pod nim znajdowała się czarna teczka.

Messing porozmawiał z ludźmi, którzy pomogli mu w odnalezieniu podobnych miejsc w pobliżu Moskwy. Na poszukiwania wysłano dwie ciężarówki z żołnierzami i już kilka godzin później dokumenty znalazły się z powrotem w biurze.

Messing prosił radzieckich naukowców, aby pomogli mu zgłębić tajemnice jego niezwykłych zdolności. Jednakże większość z nich miała ograniczone horyzonty myślowe i bała się wykraczać poza linię wskazywaną przez partię. Pewne testy przeprowadzono jednak w Instytucie Psychiatrii Radzieckiej Akademii Nauk, jednak uczeni uznali, że nie warto o nich mówić, jeśli tylko trudno było je wyjaśnić. W ten sposób utracono niezwykłą szansę.

Sam Wolf Messing wierzył w istnienie specjalnych „pól” odpowiedzialnych za zdolności telepatyczne. Uważał, że należy je odkryć i zbadać, bowiem w oparciu o nie można rozwinąć wiele właściwości. Był także zafascynowany hipnozą i twierdził, że w czasie lat młodości spędzonych w Polsce, używał jej do leczenia chorób psychicznych. W jednym z przypadków Messing był także w stanie opisać los człowieka, którego fotografii się przyglądał. Mógł także przewidywać przyszłość, jeśli tylko zmuszały go do tego okoliczności. Pisał, że istnieje coś takiego, jak jasnowidztwo.

Dziś nie potrafimy wyjaśnić takich zjawisk, ponieważ jeszcze jasno nie rozumiemy natury czasu, jego związków z przestrzenią, a także mostów między tym, co było a przyszłością.

Messing pracował do 1974 roku, do tego czasu posługując się płynnie rosyjskim, polskim, niemieckim i hebrajskim. Tuż po jego śmierci, która nastąpiła w 1975 roku, KGB skonfiskowało rzekomo wszystkie jego dzienniki i notatki. Pozostają one

utajnione.

Messing pochowany został obok swej żony na Cmentarzu Wostriakowskim w Moskwie.

Autor: Paul Stonehill

Źródło oryginalne: Fate Magazine

Tłumaczenie i źródło polskie: Infra.org.pl